

GŁOS LESZCZYŃSKI

Opłata pocztowa miesięczna 1,50 zł.

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Trzy bezpłatne dodatki tygodniowe:

Ognisko Domowe (dla rodzin), Arkusz powieściowy, i Przyjaciel Rolnika.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.), ul. Wolności 21, Tel. 61 i 84.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 145.

LESZNO, wtorek dnia 27 czerwca 1933 r.

Rok XIV.

Wieś, Miasto, Państwo

Refleksje przed Walnym Zebraniem
W. T. K. R. w Poznaniu.

Jutro, jak już donosiliśmy w „Głosie” odbędzie się w Poznaniu Walne Zebranie Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych. Dzień to będzie pracowity, bo program jest obszerny, a sytuacja obecna, wiadomo, trudna, i jej rozpatrzenie, a tembardziej dochodzenie do wniosków wymaga głębokiego zastanowienia się i rozważa, która wina iść zawsze w parze z odwagą. Dziś się zgóra punktów porządku dziennego (nie licząc „podpunktów” — o brad komisji poza planem) to nie bagatel. Szkoda, że nie można rozpatrzenia poszczególnych spraw, mniósłwa zagadnień, rozłożyć na dwa dni obrad, że to tak musi iść galopem, jak wózka snopów zboża z pola pod dach stodoly przed nadciągającą ulewą...

Oby nie wymówić „w złą godzinę”. Oby ulewy nie było w czasie żniw, bo przecież już tyle ucierpiał sianokosy z powodu deszczów. Nareszcie zaświeciło słońce, nadciągnęło lato, może ustali się pogoda, upragnione ciepło.

Niechże w jasnej atmosferze poroczą się obrady W. T. K. R., niechże przyczynią się do słoneczniejszej doby w rolnictwie i w kraju.

Zbyt dużo punktów programu i zbyt dużo zagadnień narogromadziło się, aby je można było doznać rozpatrywać. Pomijając tym razem i tymczasem szczegóły, należy podkreślić te rzeczy główne, że W. T. K. R. było, jest i będzie organizacją fachową i oświatową, do której należą najszersze rzesze świadomych rolników. Największa to u nas organizacja i najbardziej powołana zarówno do obrony interesów rolnictwa, jak i do szerzenia wiedzy specjalnej, której oraz więcej, celowo potrzebę, aby zostać się w trudnych warunkach i zapewnić warsztatowi pracy dochodowość, a przynajmniej opłacalność.

Prawda to znana — ale smac jeżcie nie wszystkim, bo wielu rolników wciąż stroni od W. T. K. R., grzebiąc w ciemności lub w krótkowzrocznym samolubstwie. Są też tacy, którzy dają posłuch demagogicznemu frazesom, ludząc się, że w innym ze społce, że dzięki jasniejszemu hasłom, osiągną więcej.

Smieszne to porwy „z motyką na słońce”. Szumne „obłędanki cacanki”, które nieroztropnym przyniosła chwilową, przejściową radość, po której, niestety, — po „mitych początkach” przysiężcie koniec żalozny.

Należy być nie może, bo instytucji, organizacji, zapewniającej korzyści trwale i istotne nie można z dnia na dzień, budować. Bo nadąra i polityczną polityką jest nie dzielić, lecz łączyć, w myśl tych znanych, ale wciąż jeszcze w życiu codziennym niedocenywanych powiedzeń, że „zgoda buduje” i że „w jedność siła”.

Stożo padło słowo polityka, to trzeba zaznaczyć, że W. T. K. R. nie jest żadną partją polityczną, lecz wła-

2 policjantów, 6 chłopów zabitych.

ZNOWU KRWAWE ZAJŚCIE MIAŁO MIEJSCE W MAŁOPOLSCE.

Ze Lwowa donosi P. A. T., że w Grodzisku Dolnym (powiat łanucki) kilku osobników dało w tłumie przed kościołem w czasie obławy Bożego Ciała szereg strzałów. Następnie przybyłych dwóch policjantów ołoczyła i zatakowała grupa uzbrojonych ludzi. Jeden z nich posterunkowy Sroka został zabity na miejscu, drugi post. Feliks Ścisłowski zmarł wkrótce z odniesionych ran.

Po przybyciu dalszej pomocy policyjnej odparto napastników, 6 z nich poległo na miejscu. Reszta bandy ucie-

kła. Zarządzono pościg i energicznie śledztwo.

Bomba w Watykanie

Rzym, 25. 6. (PAT.) Jakis nieznanego osobnik, wchodząc do Bazyliki św. Piotra, pozostawił u jednego ze służących kościelnych mały palecisk, który w kilka chwil potem eksplodował, raniąc lekko 3 mężczyzn i 1 kobietę. Wybuch był tak siaby, że nie uszkodził murów kościoła.

Znajdujący się wewnątrz Bazyliki nie słyszeli nawet detonacji.

Tajemnicze samoloty nad Berlinem.

FALSZYWE ALARMY I NOWE PRETENSJE MILITARYSTÓW NIEM.

Berlin, (tel. wł. „Kury. Warsz.”) Prasa doniosła o pojawieniu się nad Berlinem i Mannheimem samolotów cu dzioziemskich, które rozrzuciły ulotki, wyrażające się ujemnie o rządzie Hitlera. Posądza się o autorstwo tej tajemniczej wycieczki lotniczej socjaldemokratów niemieckich. Fakt ten wykióczyła Niemcy, jako dogodny pretekst do podniesienia na nowo swych żądań zbrojowych w dziedzinie lotnictwa. „Gdyby tak w powietrzu rzucano nie papiery, lecz bomby, leżałoby miasto w gruzach — piszą dzienniki

niemieckie, domagając się chociażby samolotów policyjnych, dla obrony przeciwko podobnym złośliwym najazdom powietrznym. Dziwnie uderza w tej sprawie, że dostrzeżono samoloty te dopiero ponad Berlinem. Natomiast kiedy swego czasu jakiś samolot polski, zabłąkawszy się wskutek mgły, przeleciał poza granicę, spostrzeżono go natychmiast i zmuszono do opuszczenia na ziemię. Tymczasem owe tajemnicze samoloty cudzoziemskie zdolały niespostrzeżenie przelecieć ponad terytorjum niemieckim. (M.)

Ze sfer rządowych

Dyrektor gabinetu ministra przemysłu i handlu, p. Patek, wyjechał na kilkutygodniowy urlop wypoczynkowy.

W czasie nieobecności dyr. Pateka zastępuje nacelnik wydziału przydziałnego w ministerstwie, p. Arceżyński.

Wyjazd dyr. Kloitta. Główny inspektor pracy i dyrektor departamentu pracy w ministerstwie opieki społecznej, p. Marjan Klott, wyjechał do Katowic.

Wyjazd dyr. Kloitta pozostaje w związku z naradami w sprawie zamierzonego unieruchomienia szeregu kopalni górnośląskich.

nie bezpartyjną organizacją zawodową i oświatową. Inna rzecz, że ramy jej ogarniają także zwolenników różnych obozów politycznych.

Nie będziemy się tu nad ugrupowaniami temi rozwodzić. Natomiast to jedno podkreślić należy, że polityka nie powinna być klasowa, że i jej celem, taktyką nie powinno być dzielenie, lecz łączenie ludzi, podkreślanie nie sprzecznych lecz wspólnych interesów. Tak należy na wsk, która nie powinna też przeciwstawiać się miastu, lecz z niem szukać porozumienia. Oczyniwiata pod warunkiem, że miasto również sprawiedliwie i żywcie do niej się ustosunkuje.

Bywały różne pod tym względem ujębienia, z których wynikały požalowania godne szkody. Dobitnie wykazał wszystkim kryzys, iż nasz „Głos” i jego dod. tyg. „Przyjaciel Rolnika” miał słuszną, zwalczając jednostronność i nawołując wieś i miasto do szukania wspólnej drogi.

Wyjazd Marszałka J. Piłsudskiego

W sobotę, wieczorem przybył do Wilna p. marszałek Józef Piłsudski w towarzystwie adjutanta ppłk. Buslera. Na peronie oczekiwali p. marszałka: wojewoda wileński p. Władysław Jaszczolt, p. Adam Piłsudski, dyrektor kolei oraz dowódcy 1 i 5 pułku piechoty. Bezpośrednio z dworca p. marszałek w towarzystwie adjutanta odjechał samochodem do Pikieliszki, gdzie od kilku dni bawi już p. marszałek z córkami.

Droge tę ustalić winno zawsze wszechstronne rozpatrzenie każdej sprawy z punktu widzenia sprawiedliwości i podporządkowania interesów tej i tamtej strony wyższemu od nich interesowi Państwa. Dobro ogólne, dobro Rzeczypospolitej stanowi granicę, której nie wolno przekroczyć żadnym zadaniem — ale stanowi ono też nakaz, aby każde słuszne a możliwe do spełnienia żądanie uwzględnione i w porę zafalowane było.

Jeżeli konsekwentnie z tego punktu widzenia mieć będzie miejsce i wysuwanie postulatów i zadośćuczynienie potrzebom, to skończy się fatalne przesłakiwanie, z jednej do drugiej ostateczności, od krzywdzenia do uprzywilejowania tej albo tamtej strony; skończy się wyzysk, niedbałość i opóźnienia — to straci grunt pod nogami demagogia, a szersze promieniować będzie oświata, i obfitsze pilony przyniesie praca. S. Machajewski.

Program zgromadzenia W. T. K. R.

które odbędzie się w dniu jutrzejszym (wtorek, 27. czerwca) podajemy w streszczeniu na 2-giej stronie dziś wydania „Głosu”.

200,000 drzew zniszczyła burza

Gwałtowna burza, która nawiedziła Francję, Szwajcarię, Włochy i częściowo Włochy, nie ominęła też krajów północnych. W okolicy Oslo (stolica Norwegii) szalał niszczycielski huragan, który zniszczył około 200,000 drzew, wyrwanym z korzeniami lub potłamanym.

4 żydowskie rodziny Hitlerów.

Z pejsami, w chalcie — podejrzana „aryjska czystość rasowa” niemieckiego dyktatora.

Praga (Cetropress). — Pisma czeskie donoszą, że na terenie Czechosłowacji żyje siedem rodzin, noszących nazwisko Hitlera. Cztery rodziny Hitlerów są żydowskie i mieszkają na Rusi Podkarpackiej wzgl. wschodniej Słowacji. Rodziny te utrzymują rytuał ortodoksyjny, ubierają się w chalty i noszą pejsy. Do jednego z tych Hitlerów żydowskich zwrócił się korespondent pism amerykańskich z prośbą o pozwolenie zamieszczenia jego fotografii w pismach amerykańskich. Podkarpacko-ruski Hitler odmówił nie chcąc, aby jego nazwisko „włózione” było po gazetach. Rodziny te wniosły do władz czechosłowackich prośbę o zmianę nazwiska. Dalsze cztery rodziny Hitlerów mieszkają w Czechach i na Morawach. Te rodziny są jednak aryjskiego pochodzenia. I dla nich nazwisko Hitlera stało się ciężarem i dlatego zwróciły się do władz o zmianę nazwiska.

„Żyd” na szybach

W nocy na szybach szeregu większych sklepów żydowskich w warszawskim śródmieściu pojawiły się napisy „Żyd”. Napisy te porobione zostały jakimś żrącym płynem, nie dającym się zmyć. Przed sklepami temi gromadzi się gawiedź, przypatrując się wysiłkom personelu sklepów, mającym na celu usunięcie napisów.

280 funtowa ryba

Z Bydgoszczy donoszą, iż rybak z Fordonu złowił u ujścia Brdy do Wisły olbrzymiego jesiotra. Według niego nieprawdopodobnego domieszenia ma on wazyc 140 kilo (280 lb.) a długość jego mierzy prawie 3 metry.

25 lat za porwanie

Nowy Jork (PAT.) — O surowości ustawy przeciwko takim czynom teraz w Stanach Zjednoczonych Ameryki porwaniami w celach uzyskania plupu, świadczy wyrok, skazujący na 25 lat więzienia niejakiego Bucka, oskarżonego o porwanie córki wielkiego przemysłowca Mac Matha.

Walne Zgromadzenie W.T.K.R. w Poznaniu

Słuszne żądania obniżki cen towarów skartellizowanych, monopolowych i taryfy kolejowej.

Przypominamy, że jutro (wtorek, 27 czerwca) odbędzie się w Poznaniu, na sali restauracji Ogrodu Zoologicznego (przy ul. Zwierzynieckiej) Zwyczajne Walne Zgromadzenie Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych.

Obiady poprzedzi Msza św. o godzinie 8 m. 20 rano w kościele św. Michała przy ul. Śniadeckich.

Otwarcie Walnego Zgromadzenia nastąpi o godz. 9-tej rano. Program zawiera 10 punktów porządku dziennego (nie licząc obrad poszczególnych komisji) a 11 zakończenie. Punkt 4-ty obejmuje przemówienie prezesa W. T. K. R. p. Michała Zenitelera (działal-

ność Tow. ogólna sytuacja rolnictwa w Wielkopolsce, projekty). Po punkcie 5-ym (przedłożenie bilansu itd.) przewidziana jest przerwa. Od godz. 11-tej obradują komisje, a o godz. 4-tej po poł. dalszy ciąg obrad plenarnych (ogólnych).

Od delegatów poszczególnych powiatów wpłynęły liczne wnioski, które m. in. żądaniemi domagają się obniżki cen towarów przemysłowych (kartele), monopolowych i taryf kolejowych. Poza tem zgłoszono liczne postulaty w sprawach ubezpieczeniowych, podatkowych, prawno-administracyjnych i osadniczych.

Nowy sukces Z. U. K.

ZAPEWNIENIE BYTU EMERYTOM P. K. P.

Ponieważ Ministerstwo Opieki Społecznej stanowczo odmówiło zatwierdzenia zmian, uchwalonych do statutu Kasy Emerytalnej, trzeba było szukać innej możliwości dlatego też Zarząd Główny Z. U. K. w Warszawie zgłosił do ministerstwa Komunikacji wniosek, podtrzymany następnie na kilku konferencjach i interwencjach ustnych, by stan który do 30. VI. br. obowiązuje, przedłużony nadal.

Ministerstwo Komunikacji przychyliło się całkowicie do naszej prośby. W tym celu została przygotowana nowela do przepisów emerytalnych z dnia 8. lipca 1932 r. a mianowicie tej treści, że służba kolejowa nieetatowa opłacana składkami do kasy emerytalnej, będzie zaliczona do emerytury nawet, jeżeli składki nie zostały przekazane lub nie podlegają przekazaniu. Nowela ta będzie ogłoszona w Dz. Ustaw jeszcze przed 1. lipca br. a równocześnie Ministerstwo Komunikacji wyda zarządzenie do wszystkich Dyrekcji, by z dniem 1. lipca br. emerytów nie odliczały od emerytury lat służby nieetatowej.

W tym sposób został przywrócony stan, który obowiązywał od 1. września 1929 r. do 30 czerwca br. a mianowicie, że zaliczy się do emerytury całą służbę kolejową. Rezultat ten wniósł członków całkowicie zadowolając, gdyż jest to w tym wypadku zabezpieczenie dotychczasowych praw.

Nadmienić jeszcze wypadła, że na dzień 1. lipca br. nastąpi przeliczenie

emerytur z innego tytułu a to dla emerytów wszystkich Dyrekcji, jakieś przewidziane obecnie przepisami emerytalnymi. Naprz. za 10 lat wysługi emerytalnej pobierało się od 1. 8. 1929 r. — 40 proc. pełnej emerytury, a od 1. 9. 32 r. 40 proc. minus 8 proc. czyli 36,8 proc. Od 1. lipca br. natomiast emerytura za 10 lat będzie wynosiła tylko 30 proc. (bez dalszych potrąceń).

Zarząd Główny Związku Urzędników Kolejowych poruszył również w Ministerstwie Komunikacji kwestię nieetatowej służby kolejowej dla emerytów, którzy zostali zemerytowani po 1. sierpniu 1932 r. a którym obliczono emeryturę bez nieetatowej służby kolejowej.

Nasze dążenia idą w tym kierunku, ażeby im również zaliczyć do emerytury całą służbę kolejową. Decyzja w tej sprawie zapadnie w najbliższych dniach.

Przy tej sposobności wyrażamy wszystkim Kolegom serdeczne podziękowanie za popieranie naszej akcji przez gremjalne przybycie na zebraniu gdzie uchwalone zostały rezolucje telegraficzne.

Pokazaliśmy przez to teżyżną organizacyjną a poza tem niech wszyscy koledky P. K. P. wiedzą o tem, że bez tak energicznej akcji sprawa nie byłaby tak szybko załatwiona.

Za Zarząd Koła Z. U. K. Leszno
(—) Sitek, prezes koła.

Akcje i waluty

Tygodniowy przegląd giełdowy.

Warszawa, 25. 6. (koresp. wł.)

Światowe giełdy akcyjne stały w tygodniu ubiegłym pod znakiem konferencji londyńskiej. Przemówienia, referacje były przez sfery giełdowe szeroko komentowane i wyzyskiwane bądź to do gry na wyższe, bądź na niższe. Naogół sfery giełdowe odnoszą się do wyników konferencji z dużą rezerwą. Oknes do zakończenia światowej konferencji gospodarczej, (o ile nie zostanie ona odroczone), przebiegał rynek papierów wartościowych w dużym zdenerwowaniu, zwłaszcza, że Roosevelt występuje z coraz to nowymi niespodziankami.

Na giełdzie nowojorskiej panował początkowo nastrój słaby. Środek tygodnia przyniósł wyższe, pożyczki polskie miały tendencję niejednołata. W dniu 23 bm. notowano (w nawiasach cyfry z 17 bm.): 8 proc. Poż. Dł. kona 64.50 (66.00), 7 proc. Poż. Stab. 59.50 (57.75), 6 proc. Poż. Dł. 56.00 (55.75), 7 proc. Poż. m. Warszawy 38.50 (37.25), 7 proc. Poż. Śląska 41.00 (41.50).

Giełda londyńska wykazywała uścisnienie słabe, (niezadowolający przebieg konferencji światowej). Niektóre tylko papiery, specjalnie faworyzowane, wskutek pomyślnych zamknięć bilansowych danych firm, zdolały osiągnąć wyższe.

Paryski rynek akcji ujawnił dużą rezerwę w związku z chwilową wyższą dolara, który jednak w środku tygodnia uległ znowu poważniejszemu, oraz słabą tendencję na londyńskim rynku metali. Natomiast renty były w dalszym ciągu mocne i poszukiwane.

Na giełdzie amsterdamskiej (Holandia) nastąpiła wyższa notowań. — Wysła ona od akcji kauczykowych, i przetrzebiła się potem na akcje tytoniowe, cukrowe i Philipsa. — Giełda wiedeńska (ostatnie wypadki wewnętrzno-polityczne) była zupełnie martwa. Zarówno spekulacja, jak też i publiczność wstrzymywała się od zawierania transakcji. Podobnie na giełdzie berlińskiej panował zupełny zastój, który, według opinii sfer finansowych, nie ustąpi tak długo, dopóki trwać będzie obecna niepewna sytuacja polityczna i gospodarcza w Niemczech.

Na giełdzie warszawskiej ruch był mniejszy. Kursy akcji i papierów procentowych, ulegały nieznacznym tylko wahaniom. Notowano (pierwsza cyfra z 17, druga z 24 bm.): akcje: Bank Polski 76.00—75.00. Lipop 9.50—9.75,

Haberbuch 40.50; papiery procentowe: 3 proc. Poż. Budowl. 38.00, 4 proc. Poż. Inw. 101.25—101.25, 4 proc. Poż. Dł. 48.75—49.50, 5 proc. Poż. Konw. 43.75—43.50, 5 proc. Poż. Kolej. 39.00—39.00, 10 proc. Poż. Kol. 100.00—101.00, 6 proc. Poż. Dł. 50.00—49.00, 7 proc. Poż. Stab. 49.38—49.73, 8 proc. T. K. m. Warszawy 40.38—41.00.

Banknoty dolarowe notowane prywatnie początkowo 7.36, spadły do 7.20—7.18, podniosły się przejściowo do 7.25 i obniżyły się w końcu tygodnia do 7.13—7.16. Równocześnie spadły dołary złote z 9.12 do 9.07, ostając jednak w sobotę kurs 9.10, a ruble złote z 4.85 do 4.82. Dewizy New-York obniżyły się z 7.42 do 7.19, a label z 7.43 do 7.20.

W dziale dewiz europejskich wyższe kowaly lekko Londyn i Berlin, obniżył się Amsterdam. Za czerwiec sowieckie płacono 0.80—0.90 zł.

Obroty na giełdzie dewiz były umiarkowane. Całe zapotrzebowanie pokrywał prawie wyłącznie Bank Polski. Zapas dewiz Banku zmniejszył się w drugiej dekadzie czerwca o 9.7 milj. do 77.7 milj. zł., natomiast zapas złota wzrósł o 71.000 do 472.4 milj. zł. — Portfel wekslowy po dużym już spadku w poprzedniej dekadzie, spadł o 15 milj. do 609 milj. zł., spadły również pożyczki zabezpieczone zastawami o 122 tys. do 102.5 milj. zł. Portfel zdyskontowanych biletów skarbowych podniósł się o 102 tys. do 31.7 milj. złotych.

Obieg biletów bankowych spadł o 27.4 milj. do 971.9 milj. zł., natomiast natychmiast płatne zobowiązania wzrosły o 14.8 milj. do 160.2 milj. zł. Polarycie statutowe wobec zmniejszenia się ogólnej sumy obiegu biletów bankowych podniósł się z 45.21 proc. na 10. VI. do 45.77 proc. na 20 czerwca br.

A. Z. W.

ŚWIĘTO MORZA TO MOBILIZACJA POLSKICH SERC, RAK I MÓZGÓW.

**** Raid automobilowy na Huculszczyznę.** W celu spopularyzowania Huculszczyzny Automobilklub Polski organizuje z inicjatywą wydziału turystycznego ministerstwa komunikacji górski raid automobilowy pod hasłem „Odkrycie Huculszczyzny”. Raid ten, który odbędzie się w sierpniu, pozostaje w związku z otwarciem nowej górskiej drogi automobilowej na odcinku Żabie — Worochta. Jest to najpiękniejsza droga górską w Polsce.

DR. MED. S. POLEWSKI

Na Złot Sokoli do Lwowa

2)

(Ciąg dalszy)

Przejeżdżamy przez ślicznie położony Przemysł, zbliżamy się do Gródka Jagiełłońskiego. Przypomina nam się świeży napad hajdamaków na poczet. Zaczyna się ruch w przedziałach. Staretni druhowie starsi z niedowierzaniem patrują na młodzież, która już drugą noc tańczy. Przed Lwowem zaczynają się rozmowy na temat: Jak nas tam przyjmą? Czy będzie orkiestra? Czy będzie wiele publiczności, by powitać Wielkopolskę, która posłała swych najlepszych synów, by obronił Lwów przed hajdamakami? Eji! druho Sokole! Pamiętaj, że nie jesteś Czechem lub Rumunem! „Cudze chwalić! Swoje znać — to już powszechnie!” Nie było orkiestry — nikt nas oficjalnie nie witaj — ale za to wynagrodziła nam potem pobyt publiczność Lwowa, jej serdeczne odnośnienie się do nas i Twoje, Druhu, wewnętrzne zadowolenie z pobytu we Lwowie, nie mówiąc już o tej kochanej młodzieży akademickiej!

Do południa zwiedzanie najbliższej okolicy naszych kwater, pisanie pocztówek do znajomych i wypoczynek.

Popołudniu grupka nas Leszczyńców, którzy przez cały pobyt we Lwowie trzymaliśmy się „kupaj”, jedzie na Targi Wschodnie. Nie imponują one nam po naszej Pe-wa-ce. Lecz wchodzimy do panoramy „Racławiec” malowanej przez Kossaka i Stykę. — Widziałem już wiele rzeczy i doznałem różnych uczuć, lecz to, cośmy tam odczuć — trudno opisać. Wrażenie było tak silne, że przysgniotło nas zupełnie. Po długim czasie dopiero ochłonęliśmy i teraz oglądaliśmy. Nie się się nawet opisać wrażenia, jakie „Racławiec” na nas wywarł. Najlepiej oddaje nasze uczucia wykrzyk jednego z nas: „Było zobaczyć, warto poświęcić dwie noce nieprzespane w pociągu!” Na Targi stawił się nasz akademik, by nas już teraz wziąć pod swą opiekę i oprowadzić po Lwowie. — Panu Kozłowskiemu (synowi drh. prezesa z Leszna) i jego kolegom niech na tem miejscu w imieniu Leszczyńców serdecznie podziękuję za ich ofiarność. Po przez park stryjski i Kilińskiego dążyliśmy znów do miasta. Piękność tych parków opisywać nie umiem. Po wiem tylko, że są tam góry i doliny, precudne klomby kwiatów obok starych drzew. W parku stryjskim jest stary ementarz, tak stary, że nagrobki porożpadały się, a tu i tam w głębi widać kości. — Wieczorem postanowiliśmy zwiedzić słynny teatr lwowski.

Jakaś nas przykra spotkała niespodzianka! Na Złot Sokoli dano straszny doł straszliwie, na te stawelnej Koepe-nikłady w reżyserji zboldzewiczałego Szyllera. Był to policzek dany Sokolstwu przez czynniki rządzące teatrem miejskim. Przyjechaliśmy z Poznania do Lwowa, by ujrzeć polski orobek teatralny, by widzieć kontuzje, stroje narodowe — a nie błazna, w mundurze kapitana niemieckiego. — Czy mistrz Jaracz nie ma na Złot Sokoli już lepszej roli? A nie zapominajmy, że Teatr dał Lwowi Skarbek, ten, który tak Lwów ukochał i nie szczędził dla jego Polskości, ni piędzi, ni trudów. — A cóżby na to powiedział stary bywalec Lwowa Fredro? A Pawlikowski, Solski, Kamiński i tylni innych?

Następne popołudnia wynagrodziło nas za ten fatalny wieczór. — Ementarz Łyczakowski! — Ementarz obrońców Lwowa. — Orleta. — Groby poległych z naszego 55 pozn. p. p. 1. p. Strz. Wlkp. — Gdy czytaliśmy napisy jak: 14 letni uczeń, kawaler Virtuti Militari, 3 krotnie nagrodzony Krzyżem Waleczności, 12-letnia uczennica, kawaler Virtuti Militari, Krzyża Waleczności i Orłat — oczy nam się zamglily, kolana zgięły i kłękaliśmy, by głósno za nich mówić pacierz. — Bohaterowie jeden jak drugi. A obok

tych mogli — dwa groby ze skromnymi krzyżami — to gen. Iwaszkiewicz, obrońca Lwowa i gen. Rozwadowski, szef sztabu generalnego. Nie szukajcie ich pomników wielkich, bo w skromnym grobie żołnierskim spoczywają. — Przyczyna zmała! Ale spoczywają w prześlicznym mauzoleum, którem jest serce każdego Polaka! Jest natomiast na tem samem ementarzu zaraz przy wejściu inny pomnik o kolosalnych rozmiarach, wstrętny dla naszych uczuć. To pomnik poety ukraińskiego! Przepszram, nie ukraińskiego, bo za to wyrażenie oberwało mi się od starego druha lwowskiego, który poczył mnie, że terminologię Ukraińców wprowadził dopiero Austrjacy, a w Lwowie są tylko Rusini. — A wie pomnik poety, — którego nazwisko czytałem, ale w tej chwili zapomniałem. — przedstawia postać mężczyzny o herculesowych rozmiarach, ubranego w — nie — z młotem w rękę, walącego o skałę! Śliczny pomnik na ementarzu!!! — A co najciekawsze, że był to do ostatniej chwili zagorzały bezbożnik! Nie przeszkadza to hajdamakom, by dzień odsłonięcia pomnika urządzać jako uroczystość religijną!!! Tak mi opowiadał stary obywatel Lwowa, który patrzy i na to, jak w magistracie Lwowa jest ważną figurą moskal, nie umiejący prawie po polsku. (Ciąg dalszy nastąpi)

Z POGRANICZA WIELKOPOLSKI

KRONIKA.

Włoczek, dnia 27-go czerwca 1933 r.

Władysława Kr. W.
 Wsch. słońca g. 3.17. Zach. g. 19.59
 Wsch. księż. g. 8.02. Zach. g. 22.45
 An pogodę według spostrzeżeń stacji Meteorologicznej Sandomiersko - Wielkopolskiej Hotowli Nasion w Antonimach.
 Niedzielnik, 27. 6. godz. 7 rano:
 Temperatura powietrza plus 12,6, wiatr zachodni o sypkości 3 metry na sekundę pogodnie, ciśnienie atmosferyczne 743,7, wilgotność 76%. W urości dobie temperatura najwyższa plus 18,3 najniższa plus 11,2. dośc. opadu 1,4 mm

LESZNO.

KALENDARZYK ZEBRAS

ZBIÓREK, CWICZEN ITD.
 Pamiętnikalek. 26. czerwca
 12. 20 SMP. Zbiórka III. zast.
 13. 20 Tow. Przemysłowo-Rzemieślnicze. Zebranie w Hotelu Polskim. — Referat wygłosi p. Chmielewski.
 14. 20 „Sokół”. Ćwiczenia wolne druż. w Sokolni.
 15. 20 SMP. Zbiórka III. zast. g. 19. Zbiórka zawodników na boisku „Sokolni”.
 16. 20 Stow. Mł. Polek. Zebranie w Domu Kat.
 17. 20 Dembiński. Lekcja śpiewu chóru męskiego. Komplet koncertny.
 18. 20 Kolo St. Harc. Zbiórka w Zbie przy ul. Zwirki i Węgury.

Wtorek, 27. czerwca
 6.30 Ochota. Straż Pożarna. Ćwiczenia. (Komunikat nie podaje, czy ćwiczenia odb. się rano, czy też wieczorem).
 18.30 SMP. Zbiórka drużyn koszykówek i siatkówki na boisku „Sokolni”.
 19.30 Kolo Starsz. Harc. Zebranie zarządu w izbie ul. Zwirki i Węgury.
 20 „Sokół”. Ćwiczenia druż. w sali miejskiej.

Sroda, 28. czerwca
 20.30 „Sokół”. Żeński i Męski Zebranie w Sokolni. Referat drh. dr. Chmielewskiego.

Dziury noone lekarzy Kasy Chorych
 26. 6. Dr. Jorga.
 27. 6. Dr. Bystrzyński.

Dziury noone aptek.
 pod Orleim.

Zgon Zaernego Obywatela. Wczoraj niedziele, 25 czerwca) zmarł na 65-letni Marceł Trawiński, znany i ceniony obywatel naszego miasta. Zmarły pochodził ze sfery ziemianńskiej, był do czasu komisarzem obwodowym w Lesznie. Następnie wójtem w Lesznie. Jako prezes Rady Nadzorczej i współwłaściciel „Drukarni Leszczyńskiej” czyniał się Zmarły do rozwoju tej gałęzi polskiej, przodującej w mieście i na pograniczu naszym. S. p. Marceł Trawiński osierocił leżną żonę i zgon Jego budzi szereg żalów w społeczeństwie, które darzyło go wielką sympatią i pełnym zaufaniem. Mu lekka będzie ziemia ojczysta, której służył jako syn nieodrodnym i wierny.

Zjednoczenie Kolejowców Północnych zwołuje na dzień 27. 6. br. o godz. 19-tej Zebranie ogólne. Na porządku obrad: 1. Przelanie władzek emerytalnych. 2. Zniesienie opłat szkolnych. 3. Obniżka uposażenia i nowa stawka upos. 4. Wypłata wynagrodzeń prac. nieetat. 5. Nadzwyczajne zarządki dla pracown. kolej. niższych. 6. Redukcja dni pracy i pers. kolejow. Sprawy referuje czł. Zarząd Włoczek K. P.
 Zarząd Oddziału Z. K. P.
 (—) Lina. sekr. (—) Stefaniak

Święto Morza. W przeddzień 28 czerwca, dnia 28 czerwca br. o

godz. 15-tej odezwą się wszystkie parowozy i maszyny kolejowe swym gwiżdżem na cześć poległych w walce o polskie morze. Będzie to hasło do wstrzymania wszelkiego ruchu w całym mieście na przeciąg 10 minut. Potem nastąpi dekoracja domów i okien chorągiewkami, nalepkami, festonami, obrazami rozmaitemi i emblematami morskimi. O godz. 20-tej wieczór capstrzyk oraz iluminacja miasta. (Wianki proponowane mogą jedynie odbyć się w tych miejscowościach, które leżą na rzekach, lub jeziorach. U nas w Lesznie to odpada). Dnia 29. czerwca br. odbędzie się uroczysta msza św. i ewentualnie pochod wszelkich Zrzeszeń, Związków, Towarzystw i Organizacji na boisko „Sokolni”. — Jeżeliby jednak msza św. odbyła się na boisku, to pochod odpada. Na boisku w każdym razie odbędzie się po mszy św. Zebranie Narodowe, podczas którego wygłoszą uproszeni obywatele 2-3-ch mów oraz uchwalone będą rezolucje. Stąd też pojedzie sztafeta do Włoczek na plac Marszałka Piłsudskiego do wielkiej, specjalnie na ten cel przeznaczony urny. Cały zaś dzień odbywać się będzie sprzedaż znaczków na cele L. M. i K. Po południu zabawy ludowe. Komitet Powiatowy składa się z około 150 obywateli, przedstawicieli wszelkich władz, urzędów, organiza-

ZE SPORTU

PIŁKA NOŻNA.
 Wyniki ligowe:
 Cracovia — Warta 2:0 (2:0)
 Wisła — Garbarnia 2:2 (1:2)
 E. K. S. — 22 p. p. 3:1 (1:0)
 Pogoń — Czarni 2:1 (2:1)
 Warszawianka — Legia 2:0 (2:0)
 Wyniki kl. „A”:
 H. C. P. — Warta 2:0 (1:0)
 Sokół — Polonia 4:2 (1:2)
 Legia — O. K. S. 9:0 (1:0)
 Liga — Stella 3:0 (1:0)

Tabela rozgrywek mistrzowskich.

L. p.	Kluby	Gier	Pkt.	Bramek
1.	Legia	13	18	43:20
2.	Liga	14	18	46:30
3.	Sokół	14	18	42:28
4.	O. K. S.	14	18	36:36
5.	H. C. P.	14	16	46:22
6.	Ostrowia	14	12	26:37
7.	Polonia	13	11	25:37
8.	Warta	13	11	27:33
9.	Olimpja	14	9	23:43
10.	Stella	13	5	17:45

Derby leszczyńskie zakończyły się, jak zresztą było do przewidzenia, wygraną drużyny „Sokolni”. Zawody — (jak to zwykle w takich wypadkach bywa) — były prowadzone w atmosferze niezwykłego napięcia, które w najwyższym stopniu udzieliło się i naszym zebrałym zwolennikom obu klubów. Tak „Sokół”, jak i Polonia wystąpiły w swych najlepszych składach. Sądząc z całości gry, to bezwzględnie lepszy zespół stanowili Sokolci, którzy przewyższali gospodarzy pod względem technicznym i taktycznym, a nawet pod względem kondycji fizycznej.

Drużyna sokola, bowiem zdołała nie tylko oprzeć się skutecznie ostrej i szybkiej grze, narzuconej w pierwszej połowie przez gospodarzy, lecz także

cyj i społeczeństwa. — Do Komitetu Wykonawczego weszli: pp. dyr. Pezzyński (przewodn. L. M. i K.), asesor Barski (sekr. L. M. i K.), dyr. Zieliński (skarbnik L. M. i K.), Józ. Górecki (prezes Towarzystw), sędzia Kamiński, J. Metelski, Fr. Nowakowski, prez. R. M., Placzek, senj. pułk. A. Prąglowski kom. gam., dyr. inż. Przygodzki, pułk. Rowecki, ks. dziek. Steinmetz, insp. Str. Gran. Swiderski, insp. E. Tyczewski, dr. mec. W. Wojdon, starościna Zenk-telerowa i T. Zgąbski.

1) Matura. W sobotę zakończył się w tut. męskim Gimnazjum im. Komorowskiego, egzamin maturalny, który złożyli następujący kandydaci: p. p. Biały Ludwik, Bułński Kazimierz, Dekert Feliks, Dzikowski Bolesław, Dzikowski Mieczysław, Kaczyński Leon, Komorowski Edmund, Laskowski Feliks, Machowski Bruno, Maciejewski Zygmunt, Olejnik Antoni, Pade Józef, Poprawski Stanisław, Rybacki Witold, Staszyc Walerjan i Walenczak Feliks.

ŚWIĘCIECHOWA
 1) Zw. Weteranów Powst. Nar. Kolo w Świeciechowie. Zebranie miesięczne odbędzie się w święto Piotra i Pawła 29 bm. o godz. 3 popoł. w lokalu zebrań, na które Szan. Członków i sympatyków zaprasza Zarząd.

potrafiła rozciągnąć ją na drugą część zawodów, kiedy to „Polonia” opadła zupełnie na siłach i wcale nie przedstawiała już groźnego przeciwnika. Co do końcowego wyniku zawodów to nie odpowiadała on w zupełności przebiegowi gry. Powinien on (wzłąwszy pod uwagę przynajmniej przewagę „Sokolni” w II. części zaw.) być bezwzględnie wyższy.

Zwycięście III. Sokolów bramki uzyskali: Musielak III. trzy i Kaczmarek jedną. Dla pokonanych Zajdowicz z karnego i jedna samobójcza. Sędzia zawodów nie nadzwyczajny.

„Sokół” dzięki tej wygranej, „Sokół” zupełnie zrehabilitował się w oczach swoich zwolenników, za „robioną” porażkę z pierwszej rundy i dowiódł, mimo pewnych jeszcze wątpliwych, (a zdaje się naprawdę głupich) zdań że jest najlepszą miejscową drużyną, która godnie reprezentuje nasze miasto na froncie mistrzostw Okręgu Poznańskiego.

LEKKAATLETYKA.
 Akademicki Zw. Sportowy — Sokół. Jak nas informują, wszelkie przygotowania do tego niezwykle ciekawego meczu lekkoatletycznego, są na ukończeniu.

Po odniesionych w ciągu ub. sezonu, oraz ub. tygodniu sukcesach, niektórych zawodników „Sokolni” spodziewać się należy b. emocjonującej walki z wytrawnymi reprezentantami Poznańskiego A. Z. S-u.

Celem zaś poinformowania wszystkich zwolenników sportu, a w szczególności entuzjastów „królowej Sportów”, jak właśnie ogólnie lekkoatletykę nazywają — podamy jutro imienny skład obu drużyn. m/m.

Z POLSKI ZACHODNIEJ. WIELKOPOLSKA.

w) Ostrów. (Wyrok śmierci.) W toczącym się procesie w trybie dorocznym przeciwko Walentemu Ramiegdze, oskarżonemu o zastrzelenie sędzi. Arendta zapadł wyrok. Ramiegdze uznano winnym morderstwa za premedytacją i dlatego skazano go na karę śmierci przez powieszenie. Wyrok wywołał na oskarżonym piorunujące wrażenie. Obrońca skazancza odwołał się telefonicznie do łaski P. Prez. R. P., który z przysługującego mu prawa skorzy-

stał. Ramiegdze zamieniono karę śmierci na dożywotnie więzienie.

Z CAŁEJ POLSKI.

BYLA KONGRESOWKA.
 bk) Lublin. (Odpalony konkurent wrzucił dziewczynę do studni.) We wsi Lipiny Nowe, pow. zamojskiego, mieszkaniec wsi Sady, tegoż powiatu, Jan Niedźwiedź, przybył z oświadczeniami do Antoniny Drusówny. Spotkawszy się z odmową, Niedźwiedź chwycił dziewczynę w pół i wrzucił ją do głębokiej studni, a następnie wbiegł do izby i tu wystrzelał z rewolweru pzbawił się życia. Drusównę zdołano wydobyć ze studni i odratować.

RADJO.

Wtorek, 27. czerwca.
 Poznań. 12.25 Transm. z Warsz. 12.58 Sygnał czasu. 13.05 Płyty gram. 14.00 Gielda pien. i cen targ. Rzeźni Miejskiej. 14.15 Kom. gosp. roln. 17.15 Koncert popularny. 18.15 „Silva rerum”. 18.50 Świat książek. 19.05 Płyty gram. 19.20 Nadprogram. 19.35 Program teatr. poz. i Radjost. na dz. n. 19.40 „Na widnokręgu”. 19.58 Sygnał czasu. 20.00 Koncert orkiestry zawodowych muzyków. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 Interludjum wokalne. — 22.00 Sygnał czasu — kom. sport. i polie. 22.15 Muzyka tan.

Warszawa. — 7.00 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 7.20 Muzyka ludowa. 7.25 Dz. poran. 7.30 Płyty gramof. 7.52 Chwilka gosp. domowego. 7.55 Progr. na dz. bież. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Słynni śpiewacy. 12.25 Codz. Przegląd Prasy Krajowej. 12.33 Kom. meteorol. 12.35 Płyty. 12.55 Dz. połudn. 14.55 Piosenki. 15.05 Wiad. bież. 15.10 Kom. Państw. Inst. Ekspert. 15.15 Ułubione marsze wojskowe. 15.25 Kom. gospod. 15.35 Przeboje w wyk. chóru Juranda. 15.45 Chwilka lotnicza i przedwzmag. 15.50 Płyty gramof. 15.55 Kom. Państw. Urz. Wych. Fizj. i Państw. Zw. Sport. 16.00 Koncert solistów. 17.00 Skrzynka pocztowa. 17.15 Muzyka z Ciecuchinka. Odczyt. 18.35 „Od organu do ksylofonu”. 19.20 Rozmaitości. 19.35 Progr. na dz. nast. 19.40 „Na widnokręgu”. 20.00 Koncert ork. P. R. 20.50 Dz. w. 21.00 Bież. wiad. roln. 22.00 Muzyka tan. 22.25 Wiad. sport. 22.35 Wiadom. meteor. 22.40 Muzyka taneczna.

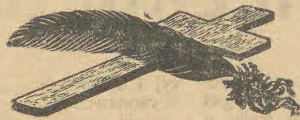
URZĘDOWA CEDULA GIELDY ZBOZOWEJ I TOWAROWEJ W POZNANIU.

Poznań, dnia 26. 6. 1933 r.
 Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań ładunki wagonowe, dostawa bieżąca za 100 kg.
 „Ceny orientacyjne”

Zyto	18,75 — 19,00
Usposobienie stałe	36,00 — 37,00
Pszenna	15,50 — 16,25
Usposobienie spokojne	15,00 — 15,50
Jeźmień 681 — 691 g/l	15,00 — 15,25
Jeźmień 643 — 662 g/l	15,00 — 15,50
Usposobienie spokojne	13,25 — 13,75
Owies	29,00 — 30,00
Usposobienie spokojne	54,50 — 56,50
Maks. pszena 65% wł. work.	11,75 — 12,50
Usposobienie stałe	10,00 — 11,00
Maks. pszena 65% wł. work.	11,25 — 12,25
Usposobienie stałe	52,00 — 58,10
Otreby żytnie	11,50 — 12,50
Otreby pszenne	10,00 — 11,00
Otreby pszenne (grube)	11,25 — 12,25
Gorzecza	52,00 — 58,10
Wyka latowa	11,50 — 12,50
Peluska	11,00 — 12,00
Groch Victoria	24,00 — 25,00
Lubin niebieski	6,00 — 7,00
Lubin złoty	8,00 — 9,00

gp) Dziś dnia 26. VI br. kursy walut są następujące:
 Dolar amerykański 7,21
 Marka niemiecka 203,00
 Guldeny gdańskie 173,15

Koniec dzielnicy redakcyjnej.
 Redaktor naczelny: Stefan Machniarski.
 Redaktor odpowiedzialny: H. Ratajski.
 Za dział ogłoszeń odpowiada: Stan. Ślad.
 Czelonkami „Drukarni Leszczyńskiej”
 Sp. s. o. n. w Lesznie.



Dnia 25. bm. zmarł nagle sp.

Marceli Trawiński

wiceprezes Rady Nadzorczej i współzałożyciel Drukarni naszej

Jego gorliwa, długoletnia praca w Radzie Nadzorczej przyczyniła się wielce do rozwoju naszej Spółdzielni, to też pamięć o Nim zachowamy na zawsze.

Drukarnia Leszczyńska spółdz. z o. o. w Lesznie

Rada Nadzorcza

Ks. dziekan Steinmetz, prezes.

Zarząd

Ks. prob. Jankiewicz. J. Rzepka



W niedzielę, dnia 25. bm. o godz. 16 zasnął w Bogu nagle, opatrzony Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz najtroskliwszy i najukochańszy ojciec, teść, szwagier, stryj i wuj śp.

Marceli Trawiński

były ziemianin

wierny sługa Boga i Ojczyzny

Przeżywszy lat 72. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28. bm. o godz. 16 z domu żałoby.

W ciężkim smutku pogrążeni

żona z dziećmi i rodzina.

Leszno, Poznań, Puszczykowo, Gdynia, Pniewy, Januszewo, Topola, Kuleszki.



Dnia 24. bm. o godz. 11 przed poł. zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka śp.

Marja z Gubańskich Michalakowa

przeżywszy lat 45.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek o godz. 6 po poł. z domu żałoby, ul. Więzienna 12.

O czem donosi ciężko strapiona

Rodzina.

Dnia 24. b. m. zmarła członkini Bractwa Żywego Różańca z róży 97 Matek ś. p.

Marja Michalakowa

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, o godz. 6 z domu żałoby Leszno, ul. Więzienna 12.

O liczny udział w pogrzebie prosi ZARZĄD.

Ogłoszenie. W naszym rejestrze spółdzielni (Kontak Urzędników Polskich, spółdzielnia z nieograniczoną odpowiedzialnością Leszno): Plenipotencja likwidatorów ukończona, firma wygasła Leszno, dnia 28 kwietnia 1933 r. SĄD GRODZKI



W niedzielę, dnia 25. b. m. zasnęła w Bogu opatrzona Sakramentami św., nasza najlepsza matka, teściowa i babka ś. p.

z Prałatów

Marja Lambertowa Budziszewska

właścicielka Sowin.

Eksportacja odbędzie się we wtorek, dnia 27. b. m. o godz. 5 po poł. ze Sowin do kościoła parafialnego w Poniecu, nabożeństwo żałobne i złożenie zwłok do grobowca rodzinnego dnia następnego o godz. 10,30.

W ciężkim smutku pogrążeni

córka, zięć, wnuk i rodzina.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się

Powozy oczekiwać będą w środę, o godz. 10,17 w Poniecu.

Wielkopolska Fabryka Figur

wystawowych i przyborów dekoracyjnych poleca wszelkiego rodzaju manekiny biusty fryzjerskie, do kapeluszy, nogi do pończoch i. t. d. (Odnowienia, reperacje.) „DEKORA“ Poznań, UL. WODNA 15.

Kupujemy

truskawki, czereśnie i kurki

po cenach dziennych. Leszno, ul. Dworcowa 15.

Kupię damski rower

w dobrym stanie. Zgłoszenia: Leszno, Lipowa 65, w składzie.

Skupujemy truskawki czereśnie

oraz wszelkie grzyby jak kurki i t. p.

Leszno, ul. Dworcowa 15.

Westfalska angielska

na sprzedaż. Leszno, Kościelna 8, m. 3.

1 pokój z kuchnią

od 15. 7. do wynajęcia. St. Smolanowicz, Leszno, Starozamkowa 25, I. p.

PRZEDPŁATA: Na pocztę wraz tygod. „Przyjaciel Rolnika“, „Ognisko Domowe“ i dodatkiem powieściowym z odnośnikiem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie, spowodowan. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo

OGŁOSZENIA: Wiersz miłym, 1 łam. na str. 6 łam. 20 gr. Reklamy 1 łam. w dziale redakcyjnym 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. — Za telefon. podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.

nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.